

Jeszcze raz
Sto lat, sto lat, sto lat, sto lat
To jest teraz mój track małolat
Mój świat, moja kolej, moja pora
Essah sound, SOB kolaborant
Rap biblia Tora Koran
Splunę Se bluzgnę kurwa twarz oraz
Stoprocent nosisz się luźniej coraz
Lepiej później niż wcale wznoszę toast
Od razu na drugą nóżkę posyp ziomal
Chluśniem bo uśniem pełna kontrola
Kumoterstwo na stowę w różnych krajach
Chcesz tu z nami być ale czy masz jaja
Gość w dom, Bóg w dom
Masz tu chleb, masz tu sól, masz tu wodę ziom
Tu za kołnierz się nie wylewa
Wpadał w goście a jak nie
Idź się jebać

Sie sehen mich jetzt an wie ein Street Team Mob (?)
Deutschland oder Polen
Sie hören mich flown, heben den Finger wie E.T
Number One, diesen Hund, deine Bitch liebt ihn
Ein Part, Rapper schwitzen wie in Tahiti
Heute ist Non-Stop Party im gesamten Ost-Block
Trink Wodka und vertanz den FoxRot
Oder Blues zu Pop-Rock, Ich werd Drummer
Nem nen Hammer und benutz deinen Kopf als Kochtopf
Meine Stimme beschert Bitches nen feuchten Fuchs
Ich gebs denen wie ne polnische Straße; ihr Kreuz ist futsch
Sie wird von all diesen Toys benutzt wie ein Klooo
Egal was du tust, tust du's zu dem Pooo
Fett, ich bring Action wie Crank hierbauf diesem Track
Cool, das ist ja das nächste Level wie Missonet
Kurwa Türk Tarzen im polnischen Urwald sing *Uwhaa*

Pije Kuba do Jakuba-Jakub do Michała
Pije jeden do drugiego, kompanija cała
A kto nie wypije ziom
Tego we dwa kije ziom
Łupu cupu łupu cupu tego we dwa kije

Pije Kuba do Jakuba-Jakub do Michała
Pije jeden do drugiego, kompanija cała
A kto nie wypije ziom
Tego we dwa kije ziom
Łupu cupu łupu cupu tego we dwa kije

Maraton na bit w nas z setką fraz
Wini, Nie wini go Flow potrzebny od zaraz
Od nas dla was dla mas rap ambaras
STOPRO. stoprocent większy hałas
Na nogach gumofilce ale jestem kozakiem
Z niedźwiedziem polarnym zimą siedzę i pije klakier
Jak wypijem to za bary się łapiem
A ty wjedź na tych blachach na bloki to stracisz lakier
Jak cię widzą tak cię piszą, mówią nie słyszą

Z nimi tam nie sam otoczony niszą
Waldemar Kasta, tak jestem polakiem
A ty sam sprawdź jak w Polsce jest z tym rapem
Stoprocent najlepszy raper w gminie
Poważanie, kuzynie mam w Szczecinie
Stopro banda, z nami bracie nie zginiesz
Tylko my na klipie mamy prawdziwe świny

Musim sa ist' vysrat lebo som nafukaný
Došťaný dosraný Rytmus vyjebaný
Stopercentný kokot□ zdravím piešťany
Tato hudba je zla citím sa jak najebaný
Paťolica zabil lebo je vyžraný
Dneska som si honil lebo som nadržaný
Tvoj dzedo je feťák ma chrbát osraný
Pridrbaný vydrbaný debil vyjebaný
Ja som najlepši lebo som nafetovaný
Jest bardzisz jak štanky lebo si omudrovaný
Kokot piča u holiča som dogcaný
Robim to pre deti lebo som prijebaný
Vyjebaný ujebaný maslak pojebaný
Moje texty sú dobré bo som□ dojebaný
Ludia ma počúvajú lebo som prejebaný
Vyjebany dement tupec vypatlaný

Pije Kuba do Jakuba-Jakub do Michała
Pije jeden do drugiego, kompanija cała
A kto nie wypije ziom
Tego we dwa kije ziom
Łupu cupu łupu cupu tego we dwa kije

Pije Kuba do Jakuba-Jakub do Michała
Pije jeden do drugiego, kompanija cała
A kto nie wypije ziom
Tego we dwa kije ziom
Łupu cupu łupu cupu tego we dwa kije

I'm so Flygerian
He created the name
So we ain't doin' no debatin' for fame
It's dope boy Bigz, I'm a earner with great looks
Got more chicks than a pervert on Facebook
I'm global, been rhyming from '02
419 with the mind of the mogul
I told you, we on the bus campaign
So it's, a - grab money, then we pop champagne

In four doors from Szczecin to Warsaw
More tours you ain't part of the plan
If you ain't getting euroes, you ain't a part of the gang
Stopro is the theme of the tune
I'm a spaceboy so I put my feet on the moon
Boss, he's a cannibal, I'm eatin' you fools
[?] as an animal, legion of doves

Pije Kuba do Jakuba-Jakub do Michała
Pije jeden do drugiego, kompanija cała
A kto nie wypije ziom
Tego we dwa kije ziom
Łupu cupu łupu cupu tego we dwa kije

Pije Kuba do Jakuba-Jakub do Michała
Pije jeden do drugiego, kompanija cała

A kto nie wypije ziom
Tego we dwa kije ziom
Łupu cupu łupu cupu tego we dwa kije

Pije Kuba do Jakuba-Jakub do Michała
Pije jeden do drugiego, kompanija cała
A kto nie wypije ziom
Tego we dwa kije ziom
Łupu cupu łupu cupu tego we dwa kije

Pije Kuba do Jakuba-Jakub do Michała
Pije jeden do drugiego, kompanija cała
A kto nie wypije ziom
Tego we dwa kije ziom
Łupu cupu łupu cupu tego we dwa kije